

Statystyka zakładów naukowych w administracyjnym okręgu lwowskim z r. 1854.

(Dalszy ciąg. Obacz Nr. 13, 14, 16, 17, 18, 20 i 21 Dodatku tygodniowego.)

Szkółki wiejskie.

Zakłady nowych szkółek wiejskich w upłynionym roku stawiają piękne świadectwo roznieconego światła pomiędzy ludem, który uznał rzeczywistą potrzebę zaszczerpienia i rozkrzewienia nauk u siebie, odpowiednie do czasów w jakich żyjemy. W gorliwości swojej wyprzedzić stara się gmina gminę, i ażeby utrwalić u siebie dobrodziejstwo nauk, wyposaża szkołkę swoją takim dochodem, z któregoby się nietylko szkołka wieczyste mogła utrzymać, lecz oraz ażeby nauczyciel dostatecznie zaopatrzony mógł się statecznie bez szukania dalszego zarobku poświęcać nauce dzieci. Słuszna jest, że gmina sama odnosząc korzyści z tych szkółek, sama się składa na założenie onych jako też i na utrzymanie nauczyciela, i zasada też pozostaje, że szkółki wiejskie są własne instytutu wiejskie. Wszędzie też gdzie nowe szkółki powstawały uważają je gminy za dzieło własne, zakład własnego pomysłu niezawisły, za skarb który potomności w dziedzictwo z pięknym posagiem przekazują. Dotują nietylko nauczyciela, lecz oraz kosztem własnym budują donki przyzwoite, zaopatrują w dochód dostateczny, sprawiają porządku jakich szkołka wymaga, zobowiązują się dostarczać opał i utrzymywać samym ochędowstwem i nadzór, by zakład nszczerbku nie zanął; a co najpiękniejsza, że z własnej ochoty, z własnego natchnienia przejęły się potrzebą nauk. To było powodem dla wielu obywateli i osób prywatnych, że ceniąc gorliwość, szli w pomoc gminom, przyczyniali datku ze swego na wsparcie szkółki i wyposażenie nauczyciela.

Liczba szkółek nowo w r. 1854 założonych dochodzi liczby 33 katolickich, nadto powstała jedna niemiecko-izraelska szkołka, a oprócz tego uzupełnioną została szkołka niedzielna według przepisów nowej organizacyi, tak że powstały we Lwowie dwie szkoły niedzielne, jedna dla terminatorów rzemieślniczych, druga dla terminatorów kupieckich.

Z owych 33 szkółek należy 15 pod zarząd władzy okręgu krakowskiego; ale powstały jeszcze wtedy nim nastąpił stanowczy rozdział dwóch okręgów administracyjnych Galicyi, i kiedy dyrekcya nauk podlegała pod zarząd oddzielnej krajowej władzy szkolnej. Wymieniamy je tu jako podówczas zależne od tej władzy, która we Lwowie ustanowioną była.

Największa część z owych szkółek, które teraz w okrąg administracyjny krakowski wpłynęły, przypada na obwód Tarnowski, szczytą się niemi gminy: Nagoszyn, Szczucin, Wampierzów, Gręboszowa, Siedliszowice, Uście jezuickie, Jastrzęba stara, Czarna, Samocice, Zalasowo, Wola gołego, Domaczyny i Róza. Dwie ostatnie z piętnastu na okręg krakowski przypadających szkółek założyły gmina Brusnik w Sandeckim i Jodłowa w Jasielskim obwodzie.

We wschodnich obwodach, a mianowicie za czasów ówczesnej władzy szkolnej krajowej powstało 12 szkółek, a później gdy ta władza wpłynęła w zawód rządu namiestnictwa, założono jeszcze 7 szkółek, między temi jedną niemiecko-izraelską, i dwie szkółek niedzielnych czyli jak je zowią, powtórných.

Przy terażniejszym składzie administracyi, możemy bliżej udzielić wiadomości tylko o stanie szkółek we wschodnich obwodach Galicyi, a przedewszystkiem podamy poczet szczególny, gdzie i w której gminie i z jakim wyposażeniem założone zostały.

a) Szkołka w **Janowie** ob. tarnopolskim. Dotowała ją gmina chrześcijańska i żydowska w Janowie, z czego na nauczyciela przypada rocznie 140 złr. 40 kr. do tego ordynaryi 26 korcy i 4 garncy zboża. Z prywatnej strony zaręczono nauczycielowi dodatku 16 złr. 30 kr. co rok.

b) Szkołka w **Horodnicy** ob. czortkowskim ma posagu rocznie gotówkę 132 złr., na co się składają gromady Horodnica, Kowiec i Wojewodyna; przytem wyznaczono na nią 46 korcy i 8

garncy ordynaryi rocznej w zbożu, a ze stron prywatnych dobiera jeszcze nauczyciel po 16 złr. 30 kr. co rok.

c) Szkoła w **Żurowie** ob. stryjskim, na którą złożyły się gminy chrześcijańska i żydowska, ma 131 złr. i 6 korcy ordynaryi na nauczyciela, a ze stron dodatku 10 złr. na rok.

d) Szkołka w **Czarnokońcach** małych ob. czortkowskim wyposażona jest 120 złr. i 20 korcy ordynaryi rocznie.

e) **Zarudce** w ob. lwowskim, wyposażyły swoją szkołkę dotacją roczną 100 złr. w gotowiznie i 5 korcy ordynaryi zbożem, a nadto dodano nauczycielowi ogród w szacunku 5 złr. zbioru rocznego.

f) **Burdiakowce** w ob. czortkowskim dotowały nauczyciela pensją 100 złr. i ordynarą z 20 korcy zboża. Prywatni dodają mu 9 złr. i 3 korcy zboża.

g) **Gustyn** w ob. czortkowskim podobnie dotował nauczyciela 100 złr. i 20 korcy ordynaryi, a prywatni dodali 8 złr. i 4 korcy zboża na rok.

h) W **Iwanowce** ob. czortkowskim zobowiązała się gmina dawać na nauczyciela wieczyste po 150 złr. 15 kr., a oprócz tego po 37 korcy 8 garncy zboża ordynarą co rok.

i) **Paweleze** w ob. stanisławowskim zapewniły dla nauczyciela po 180 złr. rocznie, a dziedzic pozwolił używanie ogrodu.

k) **Dubie** w ob. złoczowskiem przyrzekły dawać na nauczyciela co rok po 180 złr. a prywatny dobroczyńca po 7 złr. i 1 korcu zboża.

l) **Słobudka** w ob. tarnopolskim dostarcza na nauczyciela rocznie po 100 złr. i 26 korcy ordynaryi zbożem.

m) **Trybuchowce** w ob. czortkowskim zabezpieczyły dla nauczyciela rocznej pensji 156 złr. 25 kr. a oprócz tego 21 korcy 20 garncy zboża.

Później, od czasu, gdy szkolny urząd krajowy przeszedł pod władzę namiestnictwa, fundowane były następujące szkółki:

a) W **Skomorochach** ob. żółkiewskim, na którą złożyły się gminy Skomorochy i Ilkowce, i zabezpieczyły rocznego dochodu dla nauczyciela po 120 złr. i 11 korcy ordynaryi.

b) W **Zaszkowie** ob. lwowskim połączony jest urząd nauczyciela z organistą. Gminy zaszkowska i zawadowska obowiązały się płacić rocznie na nauczyciela po 115 złr. dobrodziej prywatny po 5 złr. a oprócz tego pobiera nauczyciel z dochodów kościelnych za organistę 40 złr.

c) W **Przemyslu** dotowała gmina miejska nauczyciela 200 złr., dodała kongruy 100 złr. na pomocnika, i przyjęła na siebie opłatę z kasy miejskiej wszelkich wydatków szkolnych.

d) W **Krasnem** ob. tarnopolskim, obowiązały się gminy w Krasnem i w Stawkach płacić rocznie po 128 złr. 18 kr. i dodawać po 38 korcy 12 garncy ordynaryi. Prywatny dobroczyńca przyrzekł na czas, dodawać od siebie po 15 złr. i pozwolił używać 2 morgów pola.

e) W **Plebanowce** w ob. tarnopolskim złożyły się na szkołkę gmina z Plebanówki i z Chatek, i płacą rocznie po 120 złr. gotówką z dodatkiem 33 korcy zboża.

f) W **Grzędzie** ob. lwowskim nauczycielem jest organista. Na nauczyciela przypada po 120 złr. i 5 korcy ordynaryi, i 9 złr. od osób prywatnych; zaś za organistę pobiera dochodu rocznie 29 złr. 12 kr.

g) Szkołka niemiecko-żydowska w **Bolechowce** ob. stryjskim utrzymuje się według możności, całkiem ze składki gminy żydowskiej.

Z założonych więc w r. 1854 szkółek przypada 6 na obwód czortkowski, 4 na tarnopolski, 3 na obwód lwowski, 2 na stryjski; po jednej założono w obwodach złoczowskiem, stanisławowskiem, żółkiewskim i przemyskim.

Nadzór nad 13 z nich przysłuży metropolii ob. gr. kat. we Lwowie, nad 3, metropolii ob. łac. lwowskiej; nad 1 utrzymuje zarząd

konsystorz przemyski ob. łac. a nad 1 konsystorz ob. gr. katolickiego w Przemyślu. (D. n.)

Archiwa polskie,

Akta metryk koronnych i litewskich.

Każdy komu wiadomości o aktach, przywilejach i archiwach przydatne być mogą; wie niezawodnie co się rozumie pod nazwami: archiwa zadworne, narodowe, tajne, publiczne, sądowe, administracyjne, skarbowe, wojskowe, edukacyjne, wojewódzkie, powiatowe, okręgowe, miejskie, gminne, hipoteczne i t. p. Są to działy różnorodnych pomników piśmiennych, bez których poznanie ani historii kraju, ani też jego prawodawstwa dokładnie zbadać nie można. Zabytki tej kategorii we Włoszech od V, w Anglii od VIII, a u nas prawie od XII dochowują się stulecia. Śledzić za nimi i umieć z nich korzystać, jest to zadaniem ludzi specjalnie z przedmiotem jako z nauką obznajmionych. U nas niewiele i bardzo niewiele napisano o archiwach i losie tych najobfitszych źródeł do zbadania przeszłości kraju niezbędnych. Ledwo dwie rozprawy umiemy wyliczyć w tej chwili, gdzie przedmiot o którym mowa traktowano. Pisali o archiwach: W. S. Majewski w **Rocznikach Tow. Przyj. Nauk. Warszawa r. 1816** i A. Powstański w **Rocznikach Tow. Nauk. Krak. T. IX str. 285, T. X str. 319.** — praca nader ważna.

Chcąc tedy poruszyć sprawę poszukiwań, gdzie i jakie zabytki polskie piśmienne w archiwach się przechowują; daję nateraz wykaz: co się stało z aktami metryk koronnych i gdzie te w r. 1816 się znajdowały. Mam nadzieję, że notatka ta przypomni ważną gałąź hadań, a stanie się pobudką do gromadzenia wiadomości o istniejących i przypadłych archiwach.

Metryka sekretna czyli archiwum koronne, jeszcze w r. 1795 obejmowało w oryginałach prawie w zupełnym komplecie: traktaty, dyplomata i stosunki między-narodowe a to od XII stulecia począwszy. R. 1795 ważne te skarby do Petersburga przewieziono. Oto ich poczet i daty jak długo w Krakowie i w Warszawie się znajdowały.

Akta papieżkie były złożone w archiwum krakowskim od r. 1215 — 1553; od r. 1683 — 1732 w warszawskim.

Cesarsko-niemieckie w Krakowie od r. 1395 — 1598, w Warszawie od 1613 — 1750.

Austryacko-wiedeńskie w Krakowie od r. 1412 — 1556, od 1677 do 1714 w Warszawie.

Bawarskie od r. 1460 — 1544 w Krakowie, od 1683 — 1699 w Warszawie.

Węgierskie i Siedmiogrodzkie od r. 1355 — 1557 w Krakowie, od 1653 — 1750 w Warszawie.

Czeskie od r. 1395 — 1527 w Krakowie, od 1677 — 1714 w Warszawie.

Duńskie od r. 1419 — 1564 w Krakowie, od 1656 — 1692 w Warszawie.

Szwedzkie od r. 1505 — 1562 w Krakowie, od 1618 — 1732 w Warszawie.

Rzeszy Niemieckiej od r. 1341 — 1556 w Krakowie, od 1613 — 1750 w Warszawie.

Saskie od r. 1395 — 1598 w Krakowie, od 1693 — 1695 w Warszawie.

Wojewody Renu od r. 1658 — 1695 w Warszawie.

Księztwa Anhalt od r. 1656 do 1683 w Warszawie.

Brunświckie znalazły się w Petersburgu w r. 1795.

Meklemburskie podobnie.

Brandeburskie od r. 1309 — 1539 w Krakowie } od r. 1654

Pruskie od r. 1188 — 1569 w Krakowie } — 1765

Pomorskie od r. 1343 — 1535 w Krakowie } w Warszaw.

Szląskie od r. 1290 — 1527 w Krakowie, od 1441 — 1723 w Warszawie.

Inflantskie od r. 1191 — 1585 w Krakowie, od 1617 — 1765 w Warszawie.

Kurlandzkie podobnie.

Bessarabskie od r. 1389 — 1411 w Krakowie } od r. 1653 —

Włosko-Moldaw. od r. 1387 — 1512 w Kra. } 1757 w War.

Tatarskie od r. 1592 — 1599 w Krakowie } od r. 1599 — 1765

Tureckie od r. 1488 — 1599 w Krakowie } w Warszawie.

Cesarsko-rossyjskie od r. 1634 — 1764 w Warszawie.

Francuzkie od r. 1657 — 1750 w Warszawie.

Hiszpańskie i Portugal. od r. 1679 — 1683 w Warszawie.

Angielskie od r. 1683 — 1731 w Warszawie.

Weneckie od r. 1684 — 1699 w Warszawie.

Hollenderskie od r. 1656 — 1703 w Warszawie.

Neapolitańskie od r. 1523 — 1733 w Warszawie.

Sardyńskie i Genueńskie znalazły się w Petersburgu w r. 1795.

Kozackie od r. 1626 — 1699 w Warszawie.

Polskie ogólne od r. 1374 — 1600 w Krakowie, w Warszawie od r. 1553 — 1764.

Litewskie ogólne od r. 1367 — 1569 w Krakowie, w Warszawie od 1553 — 1764.

Rady Senatu od r. 1676 — 1765 w Warszawie.

Ziemi Spiskiej od r. 1441 — 1506 w Krakowie, w Warszawie od r. 1711 — 1714.

Zapisy Królowom od r. 1396 — 1605 w Krakowie.

Przywl. król. Bony od r. 1530 — 1581 w Krakowie.

Wielko-Polskie od r. 1278 — 1460 w Krakowie.

Poznańskie od r. 1252 — 1547 w Krakowie.

Kaliskie od r. 1290 — 1530

Sieradzkie od r. 1327 — 1553

Łęczyckie od r. 1397 — 1548

Kujawskie od r. 1318 — 1398

Brzesko-Kujawskie od r. 1317 — 1556

Inowrocławskie od r. 1343 — 1515.

Ziemi Dobrzyńskiej od r. 1300 — 1516

Rawskie od r. 1425 — 1546

Płockie od r. 1369 — 1530

Księztwa Mazowieckiego od r. 1329 — 1536

Wojew. Mazowieckiego od r. 1355 — 1551

Podlaskie od r. 1401 — 1569

Krakowskie od r. 1270 — 1555

Oświecimskie i Zatorskie od r. 1372 — 1540

Sandomirskie od r. 1334 — 1554

Bełzkie od r. 1386 — 1572

Lubelskie od r. 1435 — 1531

Ruskie od r. 1427 — 1493

Wojew. Ruskiego od r. 1358 — 1475

Ruskie dawne od r. 1265 — 1553

Wolynskie od r. 1335 — 1570

Braclawskie do r. 1434

Kijowskie od r. 1398 — 1569

Podolskie od r. 1431 — 1468

Księztwa Żmudzkiego i Wojewódz. Litewskich w szczególności były w Krakowie.

Archiwa zadworne, sekretne i publiczne, to jest nadania ca'ly kraj obchodzące i szczególne prowincjom, instytucjom, osobom etc. udzielone, od czasu podziału przez Bolesława Krzywoustego w kilkunastu osobnych znajdowały się archiwach; z tych w szczątkach zebrane dały początek tak zwanym archiwom ziemiańskim, akta zadworne książąt krakowskich w czasie bitwy warneńskiej przypadły. Akta książąt mazowieckich od r. 1416 poczynające się, w ogólnem krajowem archiwum w Warszawie się przechowują. Tam także znajdują się akta ogólne krajowe, które luho r. 1795 do Petersburga zostały zabrane; przecież gdy je r. 1799 do Berlina przewieziono, wreszcie do Warszawy wrócili.

Akta metryk litewskich, akta ziem podolskich, wraz z metryką sekretną, w Petersburgu pozostały. Odpisy początkowych metryk liptowskich, głoskami polskimi, za staraniem króla Stanisława Augusta do r. 1552 sporządzone, do ogólnego archiwum są zwroczone, akta sądowe assessoryi koronnej od r. 1439 i referendaryi od r. 1595 tudzież akta sądownicze nuncyuszów papieżkich w Polsce, od r. 1559 do lat ostatnich dochodzące, są w archiwum ogólnem krajowem. Akta sądowe trybunałów koronnego i litewskiego, assessoryi i referendaryi litewskich, niemniej akta edukacyjne, skarbowe, od ustauowienia tych władz do r. 1795 idące, w miejscach posie-

były
w Krako-
wie

dzeń tychże władz, jako to w Lublinie, Piotrkowie, Wilnie, w Warszawie w archiwum byłej komisji skarbowej, w Krakowie, co do części Polski pod panowaniem austriackim będącej, są złożone. Akta ogólne czyli ministerjalne rządu pruskiego, co do krajów od r. 1772 do r. 1795 następnie zabieranych, a traktatem tylżyckim 1807 oswobodzonych, z częścią archiwum sekretnego z Berlina do Warszawy sprowadzone i w archiwum ogólnem krajowem są umieszczone. Akta oddzielne ziemiańskie w miejscach dawnych pozostały. — W reszcie wiele akt w czasie wywożenia ich do Szwecyi, w głębi morza spoczęło; inne dostały się archiwom prywatnym, a nie mało bez śladu przepadło.

Do przygód archiwowych należy jeszcze przydać, iż od wprowadzenia elekcyjnego tronu, królowie Polscy oddzielnie mieli archiwa, a te były dwojakie: gabinetowe i ekonomiczne. Archiwa królewskie z archiwum krajowego, wiele brały oryginałów i starożytnych rękopismów do użycia. Za zmianą panującej rodziny, akta gabinetowe wraz z niepowróconymi oryginałami i rękopismami jak był zwyczaj, najczęściej przy rodzinie zostawały.

Kończę uwagą: iż dopiero w tedy w sprawie tej dokładny przegląd skuteczniej się da; gdy świadomi szczegółów zechcą zrozumieć, że wiadomości podobnych do grobu z sobą zabierać się nie godzi.

Kraków d. 21. maja 1855 r.

Notatki z podróży archeologicznej po Galicyi. (Obwód Wadowicki.)

Korespondencya Józefa Łepkowskiego do Gazety warszawskiej r. 1853.
(Dalszy ciąg. Ob. Nr. 20 i 21 Dodat. tygod.)

List II.

Wadowice d. 25. sierpnia 1853 r.

Miasteczko Wadowice, stolica obwodu, i siedziba władz cyrkularnych i załogi wojskowej, leży w pięknej już górskim charakterem nacechowanej okolicy nad rzeką Skawą. — W odległej starożytności Niemiecy koloniści zwali tę osadę: *Frauenstadt* lub też *Jungfersthal*. Wedle dawnych podziałów politycznych, Wadowice należały do księstwa Zatorskiego a starostwa Berwaldzkiego; będąc wraz z wsiami: Woźniki i Ryczów pod prawem nadawstwa Cystersów klasztoru moglińskiego. Mikołaj z Komorowa Komorowski na Żyweu hrabia, Liptowski, Oświęcimski i Berwaldzki starosta, miał swoje wójtostwo w Wadowicach, Mikołajem od jego imienia do dziś dnia zwane. Na tem to wójtostwie umarł ów Komorowski, gdy państwo Żywieckie sprzedał w pierwszej połowie XVIIgo wieku, królowej Konstancyi żonie Zygmunta III.

Gdy o tem miasteczku bardzo mało nam powiedzieli starzy i nowi geografowie nasi, przeto nie poczytuje sobie za winę, że nieco ściślejszą historyczną wiadomością znudzę czytelników moich.

Początek osady Wadowic odnieść wypada przynajmniej do XIII wieku; kiedy znajdujemy: iż r. 1420, Kazimierz książę oświęcimski i zatorski już powtórny przywilej nadaje miastu, gdy poprzednie spłonęły w czasie pożaru, który w początku XVgo wieku zupełnie zniszczył miasteczko.

Archiwum magistratu Wadowic przechowuje 22 oryginalnych przywilejów, a mianowicie: Janusz książę Zatorski i Oświęcimski (*Feria 2 ante festum S. Andrae Apli a. 1496*) potwierdza cytowane nadanie Kazimierza stryja, wprowadza prawo magdeburskie — obdarza miasto wolnością wyrębu w lasach ponikowskich i choceńskich — daje prawo rybołówstwa w rzece Skawie, gdzie najwięcej łososi i pstrągów poławiano; w reszcie zakazuje wyrabiania trusków i sprzedawania sukien, w obrębie jednej mili od miasta. Zygmunt I. (*feria 5, proxima post festum 11 milium virginum a. 1521*), nadaje jarmarki i targi — w innym znow przywileju (*feria 5, ante conversione S. Pauli 1527 d. d. Kraków*) potwierdza nadania księcia Janusza. Tenże król (*feria tertia fest. S. Elisabethae a. 1532 d. d. Kraków*) wzbrania o milę od miasta gotować piwa i zatrudniać się rzemiosłem kowalskiem, slusarskiem lub kuśnierskiem. A r. 1550 (d. d. Kraków) Zygm. Aug. nadaje miastu prawo na nowe jarmarki; r. 1567 na sejmie Piotrkowskim, potwierdza przywilej księcia Janusza. Roku 1569 (27 czerwca na sejmie w Lublinie) potwierdza znow Zygmunt August przywilej Seweryna w Balic Bonara, na Ogródzieńcu i Kamiency dziedzica, Kasztelana bieckiego, oświęcimskiego, zatorskiego, czechowskiego, rabsztyńskiego starosty, żupnika, burgrabi i sprawcy ziemi krakowskiej; wydany w zamku zatorskim (we czwartek suchedniowy po ś. krzyżu) na młyn nad Skawą, z którego ma płacić miasto rocznie do zamku zatorskiego: 2 zlr., rachując po pół kopy na jeden złoty. Przywilej ten pisany, jak po największej części wszystkie z XV i XVI wieku zatorskie i oświęcimskie dokumenta, z czeska po polsku. Zygmunt III (r. 1628 d. 27. października d. d. Warszawa), nadaje jarmarki i zaprowadza targowe. Władysław IV (r. 1643 d. 10 marca d. d. Warszawa) zatwierdza sprzedaż niektórych ról, ustąpionych gminie Wadowic przez Mikołaja Komorowskiego. Jan Kazimierz (r. 1649 d. 1. lutego, na sejmie krakowskim) zatwierdza nadanie gruntu Miedzna, które uczyniła gmina Wadowic dla swego rajcy Walentego Leu. Tenże król, przywilejem współczesnym pierwszemu, potwierdza dekret eksdywizyi pomiędzy zatorskim podstarościm Stefanem z Czernichowa Januszowskim, a gminą miejską, oraz Walentym

Wierszchowiczem. W innym znow dokumencie (z dnia 17. lutego 1649 r. d. d. Kraków) dozwala mieszczanom wolnej sprzedaży mięsa z wolnicy rąbnej doręcznej, a to tylko w dni niedzielne. Michał Korybut (na sejmie koronacyjnym w Krakowie z d. 6. grnd. 1669) potwierdza wszystkie w dawniejszych przywilejach nadane swobody, dozwalając jeszcze sprzedaży koni i trzody, na zwyczajnych targach. August III przywilejem z d. 10. grudnia 1752 r. oddaje wadowskiemu wójtowi młyn nad Choczynką rzeczką. W reszcie prócz tych, posiada magistrat przywileje potwierdzające nadania poprzednich książąt i królów — jako to: Stefan Batory (d. 22. lutego 1581 r. na sejmie warszawskim) potwierdza przywileje wszystkie od nadania księcia Janusza począwszy; takż Zygmunt III (Krak. 1592), Władysław IV (Kraków 17. marca 1633), Jan Kazimierz (Kraków 1. lut. 1649), August II (19. grud. 1722 r.), August III (Warszawa 6 listop. 1754) — wreszcie Stanisław August (d. 28. maja 1765, Warszawa) prócz potwierdzenia wszystkich dawniejszych przywilejów, zabrania żydom zamieszkiwania w mieście i nadaje 4 nowe jarmarki — nakoniec cesarz rzymsko-niemiecki Franciszek II (d. 28. maja 1793 r.) potwierdził dawne swobody.

Do r. 1819, kiedy tu z Myślenic urząd cyrkularny przeniesiono, Wadowice były maleńką lichą mieścina — dziś ludność i zamieszkałość coraz bardziej się zwiększa.

Gdy lustracya z r. 1660 po wojnie szwedzkiej, podaje w mieście 75 lichych drewnianych domków, to obecnie w 411 domach muryrowanych zamieszkało do 4000 ludności, między któremi do 150 rzemieślników. Prócz tych, w ostatnich latach wzniosły się większe budowle, jak: koszary, gmach cyrkularny, magistrat, szpital wojskowy, magazyny, piekarnie etc. Z instytucyi i zakładów, istnieje tutaj szkoła normalna o 4ch klasach licząca od 350 — 400 uczniów, szkoła dziewcząt, pensya żeńska — fabryka papieru w wójtostwie Mikołaja; drukarnia i księgarnia J. Sabińskiego.

Dolina rzeki Skawy po obu stronach urozmaiconą amfiteatrem pagórków, a od południa zamknięta widokiem Babiej góry, przedstawia miłą malowniczą okolicę. Lasy pobliskie prawie wszystkie niegospodarstwem zniszczone. — Klimat da się do podgórskich przyliczyć, charakteryzując się nagłymi zmiany — żniwa opóźniają się od nadwiślańskich okolic o 8 — 14 dni; przecież ziemia żyzna a zalndnienie w proporecyi do innych obwodów a nawet w porównaniu z innymi krajami, ogromne, bo w okolicy np. Suchej do 10,000 ludności wypada na 1 milę □. Handel swojski, ogranicza się na produktach góralów jako: serów, skór wyprawnych, naczyń drewnianych, tarcie, płodów ziemnych i trzód. Licznie uczęszczanych jarmarków bywa w Wadowicach rocznie 12. Ludność nosi się jeszcze obyczajem mieszkańców dolin w długich kapotach i górnicach. Rok 1846 nie miał tutaj tych jaskrawych barw, w jakich przedstawił się w innych obwodach i okolicach; myślą że to przypisać należy 2 mile od Wadowic odległej Kalwaryi, i okoliczności: że Wadowianie pierwsi z całego kraju Galicyi, założyli u siebie Towarzystwo wstrzemięźliwości — wreszcie niedozwolenie żydom zamieszkiwania w mieście, przyczynia się niezawodnie do umoralnienia okolicy.

Kościół istniał już w Wadowicach na początku XIV wieku, wskazują bowiem akta iż r. 1336 był filią probostwa we wsi Woźnikach — w XVI i połowie XVII wieku (jak wspomnieliśmy). Cystersi moglińscy mieli tu prawo nadawstwa — a dopiero 1780 r. powstała tutaj parafia, licząca dziś do 8000 dusz. W połowie XVI wieku był w Wadowicach proboszczem uczony współpracownik i

przyjaciół Samuela Biskupa Maciejowskiego, wreszcie rektor Akademii krakowskiej Jan Turohiniusz († 1575 r.) któremu Marcin Biało-brzeski, biskup kamieniecki a opat mogielski, położył kamień nagrobny w kościele xx. Franciszkanów w Krakowie.

Dzisiejszy budynek kościelny murowany, półkolisto w nawie głównej sklepiony, należy do pomników przeszłego wieku, prócz gotyckiej części prezbiterium, która jest zabytkiem dawnej świątyni, sięgającym przynajmniej XV stulecia. Miały tu być pomniki kilku książąt zatorskich, oświęcimskich, w reszcie Komorowskich; lecz te bez śladu zniknęły — został tylko kamień nagrobny Andrzeja Łagewnickiego Grzymalczyka, znamienitego szablą i cnotą za obu Zygmunatów i Stefana Batorego, zmarłego tutaj podstarościm Zatorskim, 1601 r.

Kończąc te notatki podrózne, trudno pominąć jeszcze jednej postaci, której imię łączy się z dziejami miasteczka, którego opis podaliśmy. W Wadowicach urodził się r. 1567 Marcin Wadowita inaczej Vadovius, lub też Campius zwany. Syn chłopski, musiał uciec z zagrody, by się kształcić w Krakowie, chodząc po żebrze z garkiem jako pauper; a ze uciekł z pola, ztąd Campius przez pogardę zwan. Po stopniach godności, które nam nagrobek jego opowie, od proboszcza kościoła św. Floryana na Kleparzu przy Krakowie, doszedł do berła akademii Jagiellońskiej, zasiadłszy w niej krzesło rektorskie. Mówią o nim: iż gdy wdział togę rektora, a profesorowie co pogardliwie nań z powodu urodzenia poglądali okiem,

oddali mu pokłon jako swej władzy, wtedy ujawszy w rękę koniec swej szaty rzekł: „dziękuję ci aksamicie, kłaniają się Wadowicie.“ — Odpowiedź ta odtąd przysłowiem się stała. Cnoty jego i nauka znane były szeroko, a papież Sixtus dał o nim zdanie, które ma być trafnem określeniem jego charakteru, mówiąc: „*Eruditio anglica, vox diabolica, et mores rusticales.*“ Był on w Rzymie po trzykroć na dysputach, gdzie uwielbiano jego naukę, a śmiano się z gestów i wrzaskliwego głosu. W magistracie Wadowickim przechowują portret tego znakomitego męża, chlubiąc się nim, a zarazem czcząc pamięć jego jako dobrodzieja swego rodzinnego miasta, gdzie szpital i szkołę uposażył. W kościele św. Floryana w Krakowie, następny położono napis ku jego pamięci:

„*Martinus Campius Vadovius, S. Theologiae Dr. et Professor, Ecclesiae S. Floriani praepositus. In Ecclesia Cathedr. Crac. D. N. B. V. M. festuitatum concionator, Academiae Cracoviensis Procancellarius, parochus Opatovecensis, Philosophus et Theologus insignis. Candore amabilis, magnorum in Ecclesia et Academia virorum praceptor. Bonorum ingeniorum promotor, professionibus philosoph. et theolog. ultra annos 50 gloriose functus. Foundationibus pro ministris ejusdem Ecclesiae et pauperibus studiosis ex suo demenso relictis, ab hac mortalitate cum magna praeparatione emigravit anno d. 1641 die 28. Jan. suae aetatis 80 circiter. Hic in Deo quiescit.*“

J. Ł.

Przemysł R. 1597 i 1601.

Zygmunt Waza potwierdza przyzwolone kupcom przemyskim od Urzędu radzieckiego ustawy.

(Obacz Nr. 21 Dodatku tygodniowego.)

2. Dla czynienia dobrego porządku dwa Cechmistrze mają być obrani teraz na przodku przez Pany Raice, a to z tych Fu(n)datorów y to mieszczanie y Catholicy, a potem gdy przydzie insze(g)o czasu | pewne(g)o obierac: tedy sami między sobą będą ich obierac takiesz Polaki i Catolici, a Panowie Raice będą ich co(n)firmować y przysięgę od nich według formy im opisanej odbierać. 3. Cechmistrz Starszy na kazde dwie niedzieli będzie powinien Bracią Cechą obsyłać: a gdy sie zeida, tedy kazdy brat albo Kramarz powi(n)ni dac do skrzy(n)ki puł grosza. A iesliby który będąc doma za Cechą nie przyszedł, powinien dać winy ieden grosz do Skrzy(n)ki, wyiawszy zeby który był chory: tedy przedsię przez zonę albo Czeladnika, powinie(n) pułgrosza do Skrzy(n)ki odesłać, a w Niedziele kwartalną powinien kazdy y kazda przysć do Cechu dwa grosza dac do Skrzy(n)ki. 4. Kramarz tak tuteczny iako y obcy, któryby chciał Cech przyiąć albo bractwo, powinien pierwiy mieć swiadectwo od Panow Radziec, ze iest przysięgłym mieszczaninem(m), y zarazem powinie(n) dac do bractwa złotych pięć Polskich, y pułhak y dwa funty prochu rusniczne(g)o, a poty(m) zaś na dwa czassy po pięci złotych, iako mu Cech|mistrze i bracia naznaczą. 5. Aby zadne(m)v tuteczne(m)v Kramarzowi, któryby Cechu niemiał y....., takze y białym głowam nie wolno było przedawac y wykladać towarow tak w targi, iako y w insze dni okrom iarmarku y dwoech krasnych targow, w które Ormianie dwa telko mają wykladać y przedawac rzeczy swe za pewny(m) Contra|ctem przez Vrzęd Radziecki przedtym z niemi czyniony(m), wszakze y do Cechu Kramarskiego takze na kady rok mają dawac wosku kazdy po cztery funty na chwałę Bożą, to iest obadwa osm funtow. A gdy iusz przerzeczeni Kramarze Cech przyiną z utecznymi Kramarzmi, tedy na zwyczajnym miejscu towar swoi mają wy|kladać y przedawac, nie po vlicach, ani po domach, ani po sklepach, ale tam kędy przedaią Kramarze Cechowi. 6. Kramarze ktorzy będąc rzemiesnikami mając swoje insze Cechy, iesliby z tutecznymi Kramarzmi chcieli Cech trzymać: tedy wszystkie podatki do Cechu y posluszenstwo iako y drudzzy pominni oddawać, | a iesliby niechcieli być posłusni, tedy mają być karani dwiema fu(n)ty wosku vtraceniem Cechu. 7. Przekupniom y Przekupkom tuteczny(m) y obcym, a zwłaszcza tym co cechui niemi, aby nie wolno ani w domu ani na rynku ani w sklepie przedawac tych rzeczy, które Kramarze Cechowi prze|dawaią, iako są miodowniki, woski, mydło, powrozy, stryczki, kobjałki s m y wszelakie inne kramne rzeczy,

a to pod winą vni(us) sexagenae, 3) a potym pod vtraceniem takowych rzeczy, iesli ich zabiorą do Vrzędu, okrom zeby komu Cechmistrze pozwolili za słuszną przyczyną. 8. Zeby nikomu nie | wolno było, ani białym głowam oproc Russek ze wsi płocien łokciem przedawac telko a w jarmarku; iedno samym Cechowym Kramarzom; a ktoby sie te(g)o po pierwszym y wtorym napomnieniu wazył przedawac, tedy przez Vrzęd miescki ma być zabrany, y połowica do Cechu a połowica tych rzeczy do Vrzędu ma być | oddana. 9. Kramarzo(m) y kramarkom obcy(m) ani Schotom ani Ormianom ani Olendrom ani Zydom aby nie wolno w miescie w targi y krasne wykladać ani przedawac, okrom iarmarku, a gdyby więc beli vporni, tacy mają być karani kopą winy a potym pod vtraceni(m) towaru wszystkie(g)o, ktore(g)o medietas per modernum Capitaneu(m) 4) | do skarbu Krola Je(g)o M(oś)ci ma być porządnie spisawszy confiscowana a połowa na poprawę miastu, iako na rozmnozenie y poratowanie Cechu Kramarskie(g)o in aequalem diuisio(ne)m 5) isc ma. Exequutio te(g)o ad insta(n)ti(m) Mercatoru(m), p(er) officiu(m) vtru(n)q(ue) ta(m) Castru(se) qua(m) Ciuile 6) ma być czyniona. 10. Aby saden Mieszczanin| ani Kramarz v siebie w do(m)v nie przechowywał obcych Kramarzow, ani Schotow, ani Olendrow ani Zydom, ktorzyby thowar potaiemnie przedawali, ani aby saden nie smiał sie wazyć sklepow naimowac, takowym wszystkim wyszzy pomieniony(m) ani w rynku, ani w vlicy nie wolno przedawac na funt y na łokiec okrom iarmarku, a który | by był takowy a smiał sie te(g)o wazyć, takowy kazdy z nich ma być karany kopą winy, a gdyby więc na to nic nie dbał, powtore ma być karany dziesiącią grzywien. 11. Prochu, mosiądsu, blach pobielanych, drotu, cwiokow, bratnali, gwoździ gontowych, rythu, sznorkow iedwabnych y innych rzeczy wszelakich, aby nie wolno | nikomu na rynku, ani w domach, ani we sklepach przedawac, tylko samym Cechowym Kramarzo(m), a to pod kopą winy, a gdsieby na pierwsze y wtore napomnienie te(g)o sie wazył, tedy wszystko traci, cze(g)o połowica do skarbu Rzeczypospo(litej), a druga połowica do Cechu ma być oddana, to sie ma rozumiec y o Aptekarzach, kto|rzyby z niemi Cechu nie trzymali. Trzo-sła, lemieszce, zelazo snopem, ołow e(m), stal, laski, kossy, blachy zelazne miedziane wolno Mieszczanom w domach przedawac. A ktorzyby sie Mieszczanin wazył przedawac zelazo szyną, ołow sztukami, stal kawałkami, takowy przepadu winy kamien wosku. (C. d. n.)

3) Kopy czyli sześćdziesięciu.

4) Połowa przez terazniejszego starostę.

5) Do równego podziału.

6) Na żądanie kupców przez obydwia urzędy, grodzki i miejski.